

Sygn. akt I C 1224/12

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 31 października 2013 r.

Sąd Okręgowy we W. Wydział I Cywilny

w składzie:

Przewodniczący: SSO Aneta Fiałkowska – Sobczyk

Protokolant: Aneta Łokaj

po rozpoznaniu w dniu 22 października 2013 r. we W.

sprawy z powództwa E. K. (1)

przeciwko M. K. (1) i I. K.

o zobowiązanie do złożenia oświadczenia woli

I. oddała powództwo;

II. zasądza od powoda E. K. (1) solidarnie na rzecz pozwanych M. K. (1) i I. K. kwotę 7 217 zł tytułem zwrotu kosztów procesu.

Na oryginale właściwy podpis.

Sygn. akt I C 1224/12

UZASADNIENIE

Powód E. K. (1)wniósł o nakazanie pozwanym M. K. (1)i I. K.złożenia oświadczenia woli o następującej treści: „M. K. (1), I. K.przenosi własność w całości 1/1 udziału w nieruchomości w C., obejmującą działki gruntu (...),obręb C., opisane w księdze wieczystej prowadzonej przez Sąd Rejonowy dla W.we W., IV Wydział Ksiąg Wieczystych pod numerem (...)oraz 1/1 udziału w nieruchomości w C., obejmujące działkę gruntu (...), obręb C., opisaną w księdze wieczystej prowadzonej przez Rejonowy dla W.we W., IV Wydział Ksiąg Wieczystych pod numerem (...)z powrotem na E. K. (1), na co E. K. (1)wyraża zgodę”.

W uzasadnieniu powód wskazał, że dnia 26 października 2005 r. zawarł z pozwanym M. K. (1) umowę darowizny. Na podstawie tej umowy E. K. (1) darował swojemu bratankowi - pozwanemu M. K. (1) niezabudowane działki rolne numer (...), o łącznej powierzchni 1,13 ha.

Współwłaścicielem następnie przedmiotowych nieruchomości na podstawie umowy o wspólności majątkowej małżeńskiej rozszerzonej została pozwana I. K., żona pozwanego M. K. (1).

Pismem z dnia 4 czerwca 2012 r. i kolejnym z dnia 9 lipca 2012 r. E. K. (1) odwołał darowiznę i wezwał pozwanych do dobrowolnego złożenia oświadczenia woli w formie aktu notarialnego o przeniesieniu własności nieruchomości z powrotem na darczyńcę. Pozwani zakwestionowali odwołanie darowizny w związku z powyższym powód ponownie złożył oświadczenie o odwołaniu darowizny osobiście i wezwał do niezwłocznego przeniesienia własności nieruchomości.

Powód odwołał darowiznę na skutek rażącej niewdzięczności, jakiej dopuścił się wobec niego pozwany M. K. (1). Obdarowany wykazywał brak zainteresowania darczyńcą, który jest osobą schorowaną i samotną, w czasie jego choroby, w okresie wrzesień - grudzień 2011 r., a także nie wykazał troski nad dobytkiem darczyńcy (zwierzęta domowe: kury, kaczki, psy, koty). Darczyńca mimo choroby i wysokiej temperatury musiał wychodzić na dwór w deszczu i w niskiej temperaturze, aby nakarmić i napoić zwierzęta. Pozwany nie opiekował się darczyńcą także w czasie jego pobytu w Szpitalu (...)we W.na Oddziale (...) w 2008 r., nie wykazał też troski o powoda po operacji i wraz z żoną wyjechał na wakacje we wrześniu 2008 r. Pozwany również nie udzielił pomocy powodowi w czasie leczenia w październiku 2009 r. oraz w czasie pobytu w domu po zabiegu. Obdarowany całkowicie ignoruje i lekceważy darczyńcę. Polega to na tym, że obdarowany unika osobistych kontaktów, nawet brakuje z jego strony zwyczajowego pozdrowienia darczyńcy. Obdarowany udaje, że nie widzi darczyńcy, kiedy ten zbliża się do obdarowanego i wtedy pośpiesznie oddala się. Powyższe zachowania w ocenie powoda stanowią akt rażącej niewdzięczności obdarowanego wobec darczyńcy.

Powód chcąc zachować poprawne relacje rodzinne już w grudniu 2011 r. wezwał pozwanego do dobrowolnego przekazania przedmiotowych działek. Pozwany nigdy jednak nie zajął stanowiska w tej sprawie, a pismo powoda zbył milczeniem.

W odpowiedzi na pozew pozwani M. K. (1) i I. K. wnieśli o oddalenie powództwa, podnosząc, że brak jest jakichkolwiek podstaw do odwołania darowizny, a w konsekwencji podstaw uzasadniających żądanie pozwu

Pozwani szeroko przedstawili tło relacji rodzinnych, które ich zdaniem mają wpływ na ocenę zachowania i podjętych przez powoda działań. Podali, że obdarowany M. K. (1) i inni członkowie rodziny w przeszłości pomogli obdarowanemu w spłacie zadłużenia powstałego z tytułu zalegania m.in. w podatkach, tym samym w ostatniej chwili nie doszło do egzekucji z nieruchomości powoda. Ponadto dzięki osobistemu zaangażowaniu obdarowanego M. K. (1) powód uzyskał tzw. „rentę strukturalną” przynoszącą powodowi środki utrzymania. To obdarowany M. K. (1) udzielił powodowi wszelkiej niezbędnej pomocy, przeprowadził powoda przez wszelkie procedury i formalności jakie były z tym związane. Po uzyskaniu przez powoda tzw. „renty strukturalnej”, powód bez jakiegokolwiek sprzeciwu ze strony obdarowanego M. K. (1) prowadził prace rolne na darowanych pozwanemu gruntach, czerpiąc z tego tytułu zyski. Powód pobierał następnie środki finansowe z konta pozwanego M. K. (1), do którego powód był umocowany. Co więcej, obdarowany M. K. (1), w interesie powoda i przy jego udziale, czynił starania i podjął próbę rozwiązania problemu przekazania przez powoda części nieruchomości pod drogę gminną. W tym celu obdarowany M. K. (1), zorganizował spotkanie z przedstawicielami Gminy K. mającymi na celu rozwiązanie problemu i umożliwienie zajęcia części nieruchomości powoda pod budowę drogi gminnej. Do kompromisu jednak nie doszło.

Darczyńca pobiera też wynagrodzenie za utrzymywanie na darowanych gruntach szyldu reklamowego.

Obdarowany M. K. (1) wyremontował częściowo budynek gospodarczy powoda, który ten oddał mu w dzierżawę. Remont dzierżawionego budynku wraz z jego elewacją zewnętrzną wykonany został w okresie, gdy to powód użytkował budynek, a poczynione nakłady (roboty remontowe) wykraczały daleko poza obowiązek dokonywania czynności niezbędnych do zachowania przedmiotu dzierżawy w stanie niepogorszonym. Obdarowany pomagał powodowi kupując m. in. artykuły spożywcze, jak również paszę dla żywego inwentarza będącego w posiadaniu powoda. Obdarowany M. K. (1) udzielał powodowi także innej pomocy jaka była konieczna ze względu na jego stan zdrowia, w stanach choroby powoda. Obdarowany M. K. (1) niejednokrotnie osobiście był obecny u powoda, zawoził go do lekarzy oraz pomagał finansowo w wykupywaniu lekarstw. Nie jest zatem prawdą, iż obdarowany M. K. (1) wykazał się rażąca niewdzięcznością polegającą na uporczywym braku opieki nad powodem.

Pozwani zaprzeczyli także twierdzeniom powoda, że obdarowany M. K. (1) wykazywał brak zainteresowania osobą powoda w czasie pobytu powoda w Szpitalu (...)we W.na Oddziale (...). Obdarowany M. K. (1) po otrzymaniu telefonu od powoda w lipcu 2008 r., w godzinach nocnych, przyjechał wraz z żoną z W.do C.aby zabrać powoda do szpitala przy ul. (...)na ostry dyżur. Po wizycie w szpitalu obdarowany M. K. (1) odwiózł powoda do domu w C.. Po w/w zdarzeniu obdarowany M. K. (1) w miesiącu lipcu i sierpniu 2008 r., do czasu udania się obdarowanego M. K. (1) wraz z żoną

I. K. na urlop wypoczynkowy, wielokrotnie woził powoda na wizyty lekarskie oraz na badania. Pomoc pozwanych polegała w szczególności na zawożeniu powoda do przychodni gminnej w K. oraz na badania (...) do przychodni ZOZ (...) we W. przy ul. (...).

Następnie powód został przyjęty do szpitala w trakcie kiedy to pozwani przebywali już na urlopie wypoczynkowym, przy czym o fakcie udania się do szpitala powód w żaden sposób nie informował obdarowanego i nie chciał przekazać mu informacji w jakim szpitalu leży.

Również bezpodstawne, nieuzasadnione i nieudowodnione pozostają zarzuty powoda, co do braku zainteresowania obdarowanego w czasie choroby powoda jesienią 2011 r., a także zarzuty powoda co do unikania osobistych kontaktów z powodem: lekceważenia czy ignorancji.

Nienajlepsze relacje pomiędzy stronami wywołane zostały i utrzymują się wyłącznie z przyczyn leżących po stronie powoda.

Powód w kolejnym piśmie procesowym (k. 163-171), podtrzymując dotychczasowe stanowisko w sprawie, w nawiązaniu do odpowiedzi na pozew dodał, że uporczywe lekceważenie i ignorancja powoda, oraz wrogie nastawienie pozwanych do powoda, nasiliło się w ostatnim roku kiedy to powód sprzeciwił się prowadzeniu niezarejestrowanej działalności gospodarczej przez pozwanego, wypowiedział umowę dzierżawy pozwanemu, oraz odmówił dalszych jego żądań dotyczących przekazania w formie darowizny pozostałych dóbr.

Odnosząc się do zarzutów pozwanego wskazał, że nie jest prawdą, iż M. K. (1) zainicjował pomoc finansową, której celem było uregulowanie należności publicznoprawnych powoda, gdyż inicjatywę taką podjęli inni członkowie rodziny, a udzieloną pożyczkę od rodziny powód w całości zwrócił.

Prawdą jest, że pozwany wykazał osobiste zaangażowanie w pomoc w uzyskaniu renty strukturalnej, ale czynił to z przewidzianej w przyszłości korzyści dla siebie, jaką stanowiła ziemia orna, którą został obdarowany o pow. 1 ha 13 arów. Uzyskanie takiej ilości ziemi pozwoliło pozwanemu uzyskać status rolnika, a tym samym płacić mniejsze składki na KRUS. Pozwany skutecznie namówił powoda do sprzedaży pozostałych 2.67 ha, stwierdzając, że powód będzie miał wyższą rentę strukturalną i obiecał mu opiekę na starość w razie choroby.

Powód prowadził prace rolne na gruntach pozwanego za jego zgodą, a pieniądze z konta pozwanego, do którego upoważniony był darczyńca, były przeznaczone na zakup nasion, środki ochrony oraz paliwo do ciągnika należącego do powoda.

Powód wskazał też, że pozwany organizował spotkania z Gminą, ponieważ miał w tym swój własny interes. Pozwany budował dom na działce, która nie miała bezpośredniego dostępu do drogi publicznej i korzystał cały czas z utwardzonej drogi na gruncie powoda, a chciał uzyskać w jak naj szybszym terminie wykonanie przez Gminę drogi gminnej do jego posesji.

Powód przyznał również, że pobierał czynsz za reklamę umieszczoną na gruncie obdarowanego (600-800 zł rocznie), a pieniądze przeznaczał na zakup węgla na zimę.

Remont budynku gospodarczego darczyńcy został wykonany w całości za pieniądze darczyńcy. Do dnia dzisiejszego obdarowany nie rozliczył się w pełni z kwoty 5 300 zł

Jednocześnie powód zaprzeczył aby pozwany udzielał mu pomocy finansowej i kupował artykuły żywnościowe dla powoda. Nie jest też prawdą, że pozwany wykazywał troskliwość o zdrowie powoda. M. K. (1) raz tylko w sierpniu 2008 r. zawiózł samochodem powoda E. K. (1) na ostry dyżur. W następnych latach do lekarza woził go brat - J. K..

W ocenie powoda obdarowany przede wszystkim winien wykazywać godziwość wobec samotnego, sześćdziesięcioletniego darczyńcy, zwłaszcza w chorobie, obdarzając go opieką i czcią. Rażąca niewdzięcznością jest również fakt naigrywania się przez pozwanych z osoby powoda i znęcania się psychicznego, które powoduje, że

w chwili obecnej powód nie korzysta w pełni ze swojego podwórka, kiedy widzi, że pozwany jest na swojej budowie. Robienie zdjęć sąsiedniej działki i wytykanie palcami powoda z posesji pozwanych czy też z samochodu, zdaniem powoda, jest znęcaniem się psychicznym nad nim i świadczy o wrogości pozwanego darczyńcy.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

Powód E. K. (1) umową darowizny z dnia 26.10.2005 r. zawartą przed notariuszem J. N. w kancelarii w Ś., darował swojemu bratankowi pozwanemu M. K. (1) niezabudowane działki rolne nr (...), o łącznej powierzchni 1,13 ha, wydzielone z gospodarstwa rolnego należącego do E. K. (1), położonego w C., gmina K., opisane w księdze wieczystej prowadzonej przez Sąd Rejonowy dla W. we W., IV Wydział Ksiąg Wieczystych pod numerem (...) oraz 1/1 udziału w nieruchomości w C., obejmujące działkę gruntu (...), opisaną w księdze wieczystej prowadzonej przez Sąd Rejonowy dla W. we W., IV Wydział Ksiąg Wieczystych pod numerem (...).

(dowód: umowa darowizny z dnia 26.10.2005 r. repertorium A numer (...) k. 23-24, odpis zwykły księgi wieczystej (...)/ 3k. 17-19, k. 20-22);

Współwłaścicielem następnie przedmiotowych nieruchomości na podstawie umowy o wspólności majątkowej małżeńskiej rozszerzonej została pozwana I. K., żona pozwanego M. K. (1)

(okoliczność bezsporna);

Dnia 14.03.2006 r. powód E. K. (1) sprzedał pozwanemu M. K. (1) kolejne wydzielone z jego gospodarstwa niezabudowane działki rolne nr (...) za łączną kwotę 45 000 zł

(dowód: akt notarialny umowy sprzedaży z dnia 14.03.2006 r. k. 126-128);

Dnia 15.03.2006 r. powód zawarł z M. K. (1) umowę dzierżawy, na podstawie której przekazał pozwanemu, do prowadzenia działalności rolnej własne budynki gospodarcze o powierzchni 115 m². Umowa dzierżawy została rozwiązana przez E. K. (1) dnia 08.09.2011 r.

(dowód: umowa dzierżawy z dnia 15.03.2006 r. k. 124, umowa o rozwiązaniu dzierżawy dnia 08.09.2011 r. k. 125);

Do czasu dokonania darowizny, jaki i w początkowym okresie po jej dokonaniu relacje rodzinne pomiędzy stronami były bardzo dobre. Wszyscy członkowie rodziny przyjeżdżali do powoda E. K. (1) na obiady i uroczystości rodzinne. W latach 1997/1998 - 2003 gospodarstwo rolne prowadzone przez powoda (w skład którego wchodziły m.in. darowane grunty) zostało zadłużone z tytułu kilkuletniej zwłoki w zapłacie należności publicznoprawnych. Pomocy finansowej udzielili wówczas powodowi jego rodzeństwo: J. K., A. K. (ojciec pozwanego) i siostra J. S.. Udzieloną pożyczkę od rodziny powód w całości zwrócił.

Po rozwiązaniu problemu spłaty zadłużenia gospodarstwa powoda, wraz z wejściem Polski do Unii Europejskiej, otworzyła się dla powoda możliwość ubiegania o tzw. „rentę strukturalną”. Obdarowany M. K. (1) udzielił wówczas powodowi wszelkiej pomocy niezbędnej do uzyskania środków pieniężnych z tego tytułu, przeprowadził powoda przez wszelkie procedury i formalności jakie były z tym związane.

(dowód: zeznania E. K. (3) e-protokół z dnia 27.06.2013 r. 34:33-38:54, zeznania A. K. e-protokół z dnia 27.06.2013 r. 39:35- 53:00, zeznania J. S., e-protokół z dnia 27.06.2013 r. 22:22-32:07, zeznania J. K. e-protokół z dnia 27.06.2013 r. 53:00-01:04:13, przesłuchanie powoda E. K. (1) e-protokół z dnia 22.10.2013 r. 21:25-37:13, przesłuchanie pozwanego M. K. (1) e-protokół z dnia 22.10.2013 r. 37:13- 46:35, przesłuchanie pozwanej I. K. e-protokół z dnia 22.10.2013 r. k46:35-563:27);

Powód za zgodą obdarowanego gospodarował na części darowanych gruntów, uprawiając między innymi ziemniaki, pomidory, ogórki, marchew i inne warzywa. Pobierał też wynagrodzenie z tytułu umieszczenia na tych gruntach tablicy reklamowej.

Obdarowany M. K. (1) wyremontował częściowo budynek gospodarczy powoda, który ten oddał mu w dzierżawę. Remont dzierżawionego budynku gospodarczego, wraz z jego elewacją zewnętrzną, wykonany został przez M. K. (1) ze wspólnych środków finansowych w okresie, gdy użytkował budynek na zawartą z powodem umowę dzierżawy.

(dowód: faktura VAT nr (...)z dnia 4 lutego 2009 r., faktura VAT nr (...)z dnia 15 października 2008 r., faktura VAT nr (...)z dnia 3 lutego 2009 r., faktura VAT nr (...)z dnia 17 kwietnia 2008 r., faktura VAT nr (...)z dnia 11 grudnia 2008 r. k. 131-135, wyciągi z rachunków bankowych. k. 144, k.147, k. 149, k. 151, k. 153, zeznania A. K.e-protokół z dnia 27.06.2013r. 39:35- 53:00 zeznania J. K.e-protokół z dnia 27.06.2013r. 53:00-01:04:13, przesłuchanie powoda E. K. (1)e-protokół z dnia 22.10.2013r. 21:25-37:13, przesłuchanie pozwanego M. K. (1)e-protokół z dnia 22.10.2013r. 37:13- 46:35);

W 2008 r powód zachorował na kamicę nerkową. Obdarowany M. K. (1)po otrzymaniu telefonu od powoda w lipcu 2008 r. w godzinach wieczornych, przyjechał wraz z żoną I. K.z W.do C., aby zabrać powoda na ostry dyżur do (...)szpitala przy ul. (...). Po wizycie w szpitalu obdarowany M. K. (1)odwiózł powoda do domu w C.. Po w/w zdarzeniu obdarowany M. K. (1)w miesiącu lipcu i sierpniu 2008 r., kilkakrotnie woził powoda na wizyty lekarskie oraz na badania lekarskie do przychodni gminnej w K.oraz na badania (...) do przychodni ZOZ (...)we W.przy ul. (...). Powód został hospitalizowany we wrześniu 2008 r., w okresie kiedy pozwani przebywali już na urlopie wypoczynkowym, przy czym o fakcie udania się do szpitala powód nie informował pozwanych. Po powrocie z urlopu pozwani M.i I. K., na życzenie powoda, nie zostali poinformowani o miejscu pobytu E. K. (1). Gdy mimo wszystko dowiedzieli się, gdzie jest hospitalizowany, pozwany odwiedził go w szpitalu.

(**dowód:** karta informacyjna leczenia szpitalnego -Kliniczny Oddział (...): 2008.09.08-2008.09.16, k.25, karta leczenia w trybie jednodniowym k. 26, zeznania J. S., e-protokół z dnia 27.06.2013r. 22:22-32:07, zeznania J. K.e-protokół z dnia 27.06.2013r. 53:00-01:04:13, zeznania A. K.e-protokół z dnia 27.06.2013r. 39:35-53:00, zeznania R. K.e-protokół z dnia 22.10.2013r. 12:37- 21:15, przesłuchanie powoda E. K. (1)e-protokół z dnia 22.10.2013r.21:25-37:13, przesłuchanie pozwanego M. K. (1)e-protokół z dnia 22.10.2013r. 37:13- 46:35, przesłuchanie pozwanej I. K.e-protokół z dnia 22.10.2013r. k46:35-563:27);

Jesienią 2011 r. powód E. K. (1) chorował na grypę. W czasie choroby pomimo wysokiej gorączki sam doglądał gospodarstwa i domowego inwentarza. Nie zwracał się do pozwanych o pomoc w udzieleniu opieki nad powodem. Pozwani nie byli informowaniu o stanie zdrowia powoda.

(dowód: zeznania H. K., e-protokół z dnia27.06.2013r. 18:49-22:22, zeznania E. K. (3)e-protokół z dnia 27.06.2013r. 34:33-38:54, zeznania A. K.e-protokół z dnia 27.06.2013r. 39:35- 53:00, zeznania J. S., e-protokół z dnia 27.06.2013r. 22:22-32:07 zeznania J. K.e-protokół z dnia 27.06.2013r. 53:00-01:04:13, przesłuchanie powoda E. K. (1)e-protokół z dnia 22.10.2013r.21:25-37:13, przesłuchanie pozwanego M. K. (1)e-protokół z dnia 22.10.2013r. 37:13- 46:35, przesłuchanie pozwanej I. K.e-protokół z dnia 22.10.2013r. k46:35-563:27);

Na skutek wprowadzonego nowego planu zagospodarowania przestrzennego, część z nieruchomości powoda miała zostać przekazana gminie K. pod budowę drogi gminnej, na co powód nie chciał się zgodzić. Obdarowany M. K. (1), przy udziale powoda, podjął próbę rozwiązania problemu przekazania tych gruntów przez powoda. W tym celu M. K. (1), po negocjacjach z gminą K., zorganizował spotkanie z przedstawicielami gminy K. mającymi na celu rozwiązanie problemu i umożliwienie przekazania części nieruchomości powoda pod budowę drogi gminnej. Sam obdarowany był zainteresowany rozwiązaniem problemu drogi, albowiem prowadziła ona bezpośrednio do jego posiadłości. Do kompromisu w sprawie budowy drogi ostatecznie nie doszło. Powód nie zgadzał się z proponowaną mu przez gminę kwotą odszkodowania.

W związku z blokowaniem przez powoda działań zmierzających do przystąpienia do wykonywania robót budowlanych związanych z budową drogi gminnej w dniach 6- 7 września 2011 r. miała miejsce pierwsza interwencja Policji, po której powód został zatrzymany przez Policję.

Dwie kolejne interwencje Policji (10 września 2011 r. i 16 sierpnia 2012 r.) miały miejsce w związku z uniemożliwieniem przez powoda dostępu przez obdarowanego M. K. (1) do budynku, który obdarowany dzierżawił od powoda i w związku z zarzutem powoda przywłaszczenia sobie przez obdarowanego rzeczy powoda.

(dowód: zeznania M. B.e-protokół z dnia 27.06.2013r. 04:47-10:03, zeznania P. L.e-protokół z dnia 27.06.2013r 10:18- 18:49, , zeznania A. K.e-protokół z dnia 27.06.2013r. 39:35- 53:00, zeznania J. S., e-protokół z dnia 27.06.2013r. 22:22-32:07, przesłuchanie powoda E. K. (1)e-protokół z dnia 22.10.2013r.21:25-37:13, przesłuchanie pozwanego M. K. (1)e-protokół z dnia 22.10.2013r. 37:13- 46:35, przesłuchanie pozwanej I. K.e-protokół z dnia 22.10.2013r. k46:35-563:27);

W piśmie z dnia 13.12.2011 r. kierowanym do pozwanego, powód wskazując na chęć utrzymania poprawnych relacji rodzinnych, wezwał pozwanego do dobrowolnego przekazania na jego rzecz darowanych działek.

(dowód: pismo powoda z dnia 13.12.2011r. k. 54);

Kolejnym pismem z dnia 4 czerwca 2012 r. E. K. (1) - darczyńca odwołał darowiznę i wezwał obdarowanego do złożenia oświadczenia woli w formie aktu notarialnego o przeniesieniu własności nieruchomości z powrotem na darczyńcę.

Wobec odmowy przez pozwanego zwrotu adrowanej nieruchomości, powód w kolejnym w piśmie z dnia 9 lipca 2012 r. potrzymał swoje stanowisko o odwołaniu darowizny.

(dowód: pismo powoda z 4 czerwca 2012 r. wraz z potwierdzeniem nadania k. 47-51, pismo pozwanego z dnia 26.06.2012 r. k. 43-54, pismo powoda z dnia 9 lipca 2012 r.k.38-40 k. 52-53);

Pismem z dnia 20 lipca 2012 r. pozwani jeszcze raz zakwestionowali odwołanie darowizny z dnia 4 czerwca 2012 r. W związku z powyższym powód ponownie złożył oświadczenie o odwołaniu darowizny i wezwał do niezwłocznego przeniesienia własności nieruchomości przez pozwanych.

(dowód: pismo pozwanych z dnia 20 lipca 2012 r.k.33-37, pismo powoda z dnia 27 lipca 2012 r.,k.29-30).

Sąd zważył co następuje:

Podstawą żądania powoda w rozpoznawanej sprawie było odwołanie darowizny nieruchomości uczynionej przez powoda na rzecz pozwanego, który następnie rozszerzył wspólność ustawową z żoną - pozwaną I. K.. Powód wskazywał, że darowizna została odwołana z uwagi na rażącą niewdzięczność obdarowanego, a powód złożył stosowne oświadczenie woli w tym względzie. W związku tym skutek prawny darowizny upadł i w rezultacie może dochodzić złożenia przez pozwanych zastępczego oświadczenia woli na podstawie art. 64 k.c.

Problematykę odwołania darowizny w sytuacji rażącej niewdzięczności regulują przepisy art. 898 i nast. k.c.

Zgodnie z art. art. 898 § 1 k.c. darczyńca może odwołać darowiznę nawet już wykonaną, jeżeli obdarowany dopuścił się względem niego rażącej niewdzięczności. Kluczowym zagadnieniem dla wykładni art. 898 k.c. jest zatem znaczenie pojęcia rażącej niewdzięczności obdarowanego. Z treści tego przepisu wynikają dwie wskazówki, a mianowicie, że niewdzięczność ta ma osiągnąć stopień rażący oraz że ma być skierowana wobec darczyńcy. Niewdzięczność obdarowanego polega na takim jego zachowaniu względem darczyńcy, które nie daje się pogodzić z moralnym nakazem poszanowania osoby świadczącej bezpłatnie jakieś dobro. Zachowanie obdarowanego muszą być uznane za wysoce niewłaściwe i krzywdzące darczyńcę, jak na przykład popełnienie przestępstwa przeciwko życiu lub zdrowiu, czci albo mieniu, ciężkie naruszenie obowiązków rodzinnych, naruszenie godności osobistej ze świadomością i w nieprzyjaznym zamiarze. Przy ocenie natężenia tej niewdzięczności należy brać pod uwagę zarówno kryterium subiektywne (punkt widzenia samego darczyńcy), jak i kryterium obiektywne (perspektywę rozsądnego uczestnika obrotu). Niewdzięczność przybiera zatem stopień rażący, gdy oba powyższe kryteria stosowane łącznie pozwalają uznać dane zachowanie się obdarowanego względem darczyńcy za szczególnie naganne. W świetle tych kryteriów

ocenia się, w jakiej mierze uczucia darczyńcy zostały urażone postępowaniem obdarowanego (zob. S. Dmowski, w: E. Bieniek i in., Komentarz... Zobowiązania, t. 2, 2011, s. 970 i n.).

W tej sprawie powód powoływał się na kilka okoliczności, które miały świadczyć o rażącej niewdzięczności obdarowanego i miały leżyc u podstaw złożonego oświadczenia woli o odwołaniu darowizny. Powód wskazywał przede wszystkim na kwestię braku należytej opieki w czasie kiedy był chory. Podał, że obdarowany nie wykazał zainteresowania darczyńcą w czasie jego pobytu w szpitalu we W. we wrześniu 2008 r., a w szczególności podkreślał, że pozwany w tym czasie wraz z żoną wyjechał na wakacje. Dalej powód wskazywał, że w czasie leczenia w październiku 2009 r. w Ośrodku (...) we W. oraz w czasie pobytu w domu po zabiegu, obdarowany również nie zaopiekował się darczyńcą. Podobnie było w czasie ostatniej choroby darczyńcy, jesienią 2011 r., kiedy pozwany nie wykazał żadnego zainteresowania jego osobą i nie udzielił mu pomocy w prowadzeniu w tym czasie gospodarstwa. Rażąca niewdzięcznością w ocenie powoda jest również fakt ignorowania i lekceważenia darczyńcy przez pozwanych.

Dodatkowo powód wskazał, zeznając na rozprawie, że pozwani, a głównie pozwana, byli inicjatorami wezwania Policji w zw. z interwencją przy budowie drogi gminnej, którą to budowę powód blokował. Powód został zatrzymany przez Policję i ma o to duże pretensje do pozwanych. Jednakże z przeprowadzonego postępowania dowodowego nie wynika aby to pozwani byli inicjatorami zatrzymania powoda przez policję.

Sąd ustalając stan faktyczny w sprawie oparł się w szczególności na zeznaniach świadków i dowodach z dokumentów. Dokonując analizy tych dowodów Sąd doszedł do wniosku, że obdarowany M. K. (1), jeżeli nawet przyjąć, że niektóre jego zachowania, szczególnie subiektywnego punktu widzenia powoda można by uznać nawet za niewdzięczne, to jednak jego zachowania, w świetle również zachowania powoda, nie można oceniać jako rażąco niewdzięcznego w rozumieniu wyżej cytowanego przepisu art. 898 § 1 k.c.

Z zeznań świadków wynika, że po dokonanej darowiznie stosunki rodzinne początkowo układały się poprawnie. M. K. (1) pomagał powodowi w załatwianiu spraw formalnych związanych z uzyskaniem tzw. renty strukturalnej. Obdarowany M. K. (1) udzielał też powodowi pomocy, jaka była konieczna ze względu na jego stan zdrowia w 2008r. Niejednokrotnie osobiście był obecny u powoda, zawoził go do lekarzy oraz pomagał w wykupywaniu lekarstw. Sam darczyńca jak i inni słuchani na jego wniosek świadkowie potwierdzili, że pozwany zawiózł powoda do szpitala w celu udzielenia doraźnej pomocy gdy chorował na kamicę nerkową. Odwiedził go w szpitalu we wrześniu 2008 r., po tym, jak wrócił z urlopu wypoczynkowego (powód został hospitalizowany w czasie, kiedy pozwani już przebywali na urlopie). Co prawda, w dalszym okresie obdarowany już w zasadzie nie udzielał pomocy powodowi, jednakże wynikało to w dużej mierze z niechęci samego E. K. (1) i różnych nieporozumień rodzinnych, które zaistniały pomiędzy stronami w tym czasie i zaczęły się nasilać.

Podkreślić w tym miejscu trzeba, że ewentualne formułowane przez powoda zarzuty dotyczące rażącej niewdzięczności pozwanych, mogą dotyczyć jedynie takich zdarzeń, które zaistniały w okresie rocznym poprzedzającym odwołanie darowizny, które w niniejszej sprawie nastąpiło w dniu 4.06.2012 r. Jak wynika bowiem z art. 898 §1 k.c. w zw. z art. 899 §3 k.c. uprawnienia darczyńcy do odwołania darowizny z powodu niewdzięczności obdarowanego mogą być realizowane jedynie w zamkniętym przedziale czasu. Na realizację powyższego uprawnienia przewidziano termin jednego roku, po upływie którego uprawnienie to wygasa. Bieg wspomnianego terminu rozpoczyna się od momentu dowiedzenia się o przyczynie odwołania darowizny, a więc powzięcia wiedzy o niewdzięcznym zachowaniu obdarowanego.

Dlatego też że kluczowe znaczenie dla oceny czy mamy do czynienia z rażąco niewdzięcznością obdarowanego mają jedynie te zdarzenia, które zaistniały w okresie 2011-2012r., a zatem dotyczą zarzutu braku zainteresowania powodem w czasie jego ostatniej choroby jesienią 2011 r. oraz zachowania pozwanych polegające na unikaniu i lekceważeniu osoby powoda. Co do pozostałych zdarzeń zaistniałych wcześniej, przyjmuje się, że skoro uprawniony przez jeden rok od tych zajęć darowizny nie odwołał to albo obdarowanemu przebaczył, albo nie odczuł, że zachowanie obdarowanego nosi znamiona zachowania niewdzięcznego.

Sąd dokonując oceny zachowania obdarowanego w tym właśnie ostatnim okresie uznał, że w zachowaniu tym trudno dostrzec takich elementów, które świadczyłyby o rażącej niewdzięczności. Nie ulega wątpliwości, że stosunki pomiędzy darczyńcą i obdarowanym uległy w tym czasie pogorszeniu. Niemniej jednak źródłem konfliktów częstokroć był także sam powód, który sprzeciwiał się prowadzonej przez pozwanego działalności gospodarczej oraz wyrażał ostry sprzeciw przeciwko planowanej budowie drogi gminnej (prowadzącej do posiadłości M. K. (1)) na jego własnej nieruchomości. Działania te ostatecznie doprowadziły do nasilenia konfliktu pomiędzy stronami, skutkiem którego było właśnie unikanie wzajemnych kontaktów.

Również nie można uznać za rażącą niewdzięczności obdarowanego fakt, że nie udzielił on niezbędnej pomocy E. K. (1) w okresie kiedy chorował na grypę we wrześniu 2011r. albowiem sam powód, nastawiony wrogo do pozwanych, nie utrzymywał z nimi kontaktów, a tym samym nie informował ich o swoim stanie zdrowia i o taką pomoc do pozwanych się nie zwracał. Przy czym wobec aktywności powoda przy pracach rolnych, na co wykazali słuchani świadkowie, nie sposób też przyjąć, że powód jest osobą wymagającą stale opieki.

W bogatym orzecznictwie podkreśla się, że pojęcie "niewdzięczności" wymaga analizy motywów określonych zachowań obdarowanego, w tym zwłaszcza tego, czy zachowania jego nie są powodowane czy wręcz prowokowane - wprost lub pośrednio - przez darczyńcę. Za rażącą niewdzięczność obdarowanego nie można uznać zwykłych konfliktów rodzinnych, darowizna nie może być bowiem kartą przetargową w relacjach rodzinnych. Nie stanowią rażącej niewdzięczności w rozumieniu art. 898 § 1 k.c. incydentalne i podyktowane emocjami wypowiedzi czy gesty, które są przejawem konfliktu rodzinnego, spowodowanego przez obie jego strony (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 15 lutego 2012 r. sygn. akt I CSK 278/11; wyrok Sądu Najwyższego z dnia 17 listopada 2011 r. sygn. akt IV CSK 113/11; wyrok Sądu Najwyższego z dnia 15.06.2010. sygn. akt I CSK 68/10; wyrok Sądu Najwyższego z dnia 1 grudnia 2004 r. sygn. akt III CK 63/04, Sądu Najwyższego z dnia 7 maja 2003 r. sygn. akt IV CKN 115/31; wyrok Sądu Najwyższego z dnia 10 listopada 2000 r., sygn. akt IV CKN 280/300).

W związku z powyższym, w ocenie Sądu, oceniając całokształt stosunków pomiędzy stronami, nie można przyjąć, ażeby zaistniały przesłanki odwołania darowizny na skutek rażącej niewdzięczności obdarowanego. Zatem brak było podstaw do uwzględnienia żądania powoda i dlatego oddalono powództwo jako bezzasadne w punkcie I sentencji wyroku.

O kosztach procesu Sąd orzekł na podstawie art. 98 k.p.c.

Zgodnie z dyspozycją powołanego przepisu strona przegrywająca sprawę winna zwrócić przeciwnikowi na jego żądanie koszty niezbędne do celowego dochodzenia praw i celowej obrony (koszty procesu). Do niezbędnych kosztów procesu w niniejszej sprawie należy zaliczyć wynagrodzenie należne pełnomocnikowi pozwanych ustalone na podstawie § 6 pkt rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu oraz opłatę od pełnomocnictwa w wysokości 17 zł.